

Negocjacje Umów Gwarancyjnych dla pracowników konsolidowanych w spółkach z o.o. tj MegaMed, Betrans i Elbest dobiegają końca. Najtrudniejszym punktem umowy wydaje się być ten mówiący o sankcjach za jej niedotrzymanie.

Strona społeczna oczekuje, że gwaranci potraktują sprawę poważnie i strona słabsza jaką bez wątpienia są pracownicy otrzymają rzeczywiste gwarancje, a więc takie, jak przy wszelkich zawieranych umowach, gdzie strony zabezpieczają się tak, aby niedotrzymanie umowy było trudniejsze dla stron – bo wiążące się z koniecznością poniesienia konkretnych kosztów.

Twierdzenie, że pracownicy dostają gwarancje bez zapisania konsekwencji ich niedotrzymania przy równoczesnej groźbie, że jeśli Związki Zawodowe będą się upierały przy tym zapisie, to w ogóle nie dojdzie do jej podpisania, świadczy o złożoności całego procesu negocjacyjnego z jednej strony, z drugiej zaś daje przykład buty strony pracodawców, która całkowicie w takim podejściu daje wyraz lekceważenia pracowników i próbuje dać pokaz własnej niewątpliwej przewagi. Formułowane wcześniej deklaracje co do dialogu społecznego i poszanowania dotychczasowych wydają się być pustą frazą.

Pracownicy w wymienionych spółkach mają zdecydowanie słabszą pozycję niż w spółkach wydobywania i wytwarzania, nie dziwi więc ich oczekiwanie co do stosownych zapisów w Umowach Gwarancyjnych.

Tym samym apelujemy do Strony Pracodawców: jeśli zamierzacie Państwo dotrzymać swoich obietnic, zapis o sankcjach będzie nic nie kosztującym pustym zapisem chyba, że macie inne zamiary, wtedy Wasz upór zaczyna być zrozumiały....